

Ks. Jacek Goleń

PRAKTYKA EGZORCYZMÓW W KOŚCIELE

Pismo Święte Starego Testamentu ukazuje jedynie ślady egzorcystyczne. Zarówno idea owładnięcia osoby przez demony była tam nieobecna, jak też nie znajdujemy żadnego przypadku opętania. W języku hebrajskim nie istnieje nawet termin oznaczający opętanie demoniczne¹.

Źródłem chrześcijańskiej posługi uwalniania spod obecności i wpływu złych duchów jest działanie Mesjasza ukazane w Nowym Testamencie. Kościół aktualizujący zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa czerpie z Ewangelii nie tylko wiedzę, ale także motywy i moc Chrystusa do pełnienia tejże posługi.

Problematyka dotycząca praktyki egzorcyzmów w Kościele obejmuje zagadnienie egzorcyzmów Pana Jezusa i Apostołów, przegląd praktyki egzorcyzmów na przestrzeni wieków oraz aktualny stan posługi uwalniania w dobie nowego Rytuału, podpisanego przez Jana Pawła II w 1998 r.²

1. Egzorcyzmy Pana Jezusa i Apostołów

Jezus Chrystus jako Potomek Niewiasty, który zmiażdżył głowę węża-szatana (por. Rdz 3,15; Ap 12,1-18) jest zapowiedzianym przez Boga Zbawicielem. Przyszedł On, aby pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią to jest diabła (Hbr 2, 14). Zbawienie człowieka i ostateczne pokonanie złego stanowi zasadniczy nurt misji Jezusa Chrystusa.

¹ Zob. A. Maggi, *Jezus i Belzebub. Szatan i demony w Ewangelii św. Marka*, Kraków 2001, s. 64.

² *Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne*, Katowice 2005 (dalej: NRE).

Ewangelie ukazują publiczne życie Jezusa jako zwycięską walkę z szatanem. Świadczą o tym liczne teksty Ewangelii (por. Mk 1,12-13; Mt 4,1-11; Łk 4,1-13). Jezus nie kopiuje egzorcyzmów znanych w religiach pogańskich choćby w ówczesnej Grecji, gdzie tzw. egzorcyści ówczesni wypędzali złe duchy przez zaklęcia i rytuały. Pan Jezus wypędza złe duchy słowem i władzą, mocą, którą posiada. Czyni to poprzez wydanie rozkazu złym duchom (Mt 8,16; 9,33; Mk 1,25).

Cuda – egzorcyzmy Jezusa Chrystusa są sztandarowym znakiem nadejścia Królestwa Bożego. Pan Jezus stwierdza: „*Jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was Królestwo Boże*” (Mt 12,28). Posiadanie przez Jezusa władzy nad duchami nieczystymi dostrzegamy również w zachowaniu ludzi opętanych, którzy oddają Mu pokłon (Mk 5,6). Do reakcji złych duchów przejawiających się w obecności Jezusa można zaliczyć ich niełatwe poddawanie się, bezskuteczne protesty przez usta opętanych (Mk 1,34), złowrogi stosunek do Boga (Mk 5,2; 3,11), rzucanie ciałami opętanych (Mk 1,26; 9,18), krzyki przez opętanych (Mk 1,26; por. Łk 4,33), wypędzanie osób opętanych na pustynię (Łk 8,29). Ponadto zauważamy, że za zezwoleniem Jezusa złe duchy powodują śmierć istot, w których się znajdują (Mk 5,13). Wobec Jezusa szatan jest świadomy, że nadeszła godzina, w której zostanie on totalnie pozbawiony swej mocy³.

a. Nowotestamentalna różnica

W teologii ostatnich dziesięcioleci spotykamy publikacje sugerujące, że działanie szatana jest bardzo ograniczone, a niektórzy wątpią nawet w samo jego istnienie. W myśl tego, większość przypadków z jakimi spotykał się Jezus zaliczyć należy do chorób. Niektórzy teologowie zakładają *a priori*, że Jezus miał do czynienia tylko z chorymi psychicznie⁴.

Warto zauważyć jednak, że w Starym Testamencie i w czasach Jezusa choroby uważano za skutek działania szatana. Jednakże w Ewangelii dostrzegamy istotną różnicę pomiędzy sposobem traktowania przez Pana Jezusa choroby (por. Mk 1,30-31) i opętania (Mk 1,25-26). Te dwa teksty z Ewangelii według św. Marka, znajdujące się bardzo blisko siebie. Jeden z nich mówi o wypędzeniu złego ducha w synagodze, a drugi o uzdrowieniu teściowej Piotra po wyjściu z synagogi i przybyciu do domu Piotra. Opisane

³ Zob. B. Kocańda, *Posługa kapłana egzorcyisty. Duchowość. Tożsamość. Praktyka*, Kraków 2004, s. 136-137.

⁴ Tamże, s. 137-138.

zdarzenia mają inny przebieg. Tekst mówiący o egzorcyzmie zawiera: dialog Jezusa nie z osobą chorą, ale ze złym duchem, nakaz milczenia, rozkaz wyjścia (Mk 1,25).

Prawdziwe choroby należy odróżnić od diabelskiego opętania⁵. Według egzegetów w przypadku egzorcyzmów Jezusa występują zachowania, jakich nie widzimy przy uzdrowieniach ludzi chorych. Można do nich zaliczyć niezwykle zachowanie opętanej osoby wobec Syna Bożego, całkowitą zależność osoby opętanej od szatana, destrukcyjny wpływ szatana na otoczenie, atmosferę walki szatana z Jezusem – egzorcystą⁶.

b. Największy egzorcyzm

Największego egzorcyzmu dokonał sam Pan Jezus i był on bardzo nie spektakularny według naszego pojęcia tej praktyki. Jezus pokonał zło i śmierć nie przez demonstrację „supersiły”, ale przez słabość. Bóg – człowiek upokorzony i przybity do krzyża dokonał największego „egzorcyzmu”, wypowiadając na krzyżu słowo: „Wykonało się!” (J 19,30)⁷. Bezgraniczne posłuszeństwo Chrystusa wobec woli Ojca oraz Jego Ofiara miłości (por. J 13,1) zmiażdżyły potęgę złego (zob. NRE 62). Moc złego została zwyciężona przez posłuszeństwo Jezusa aż do śmierci. Jezus Chrystus jest Słowem wcielonym, które ostatecznie zwyciężyło zło. Mocą Krzyża Pan nasz odparł ostatni atak szatana⁸.

c. Apostołowie i posługa uwalniania

Mesjasz przekazał władzę uwalniania od złych duchów apostołom i ich uczniom (Łk 10,1). Jest to władza absolutnie różna od władzy uzdrawiania chorych (por. Mt 10,1; Mk 6,13). W Ewangelii dostrzegamy tę wyraźną różnicę posług uzdrawiania i uwalniania, jakie mają spełniać Apostołowie i ich następcy. W posłudze Apostołów dostrzegamy skutki przekazania władzy nad złymi duchami. W Jerozolimie i Samarii Apostołowie i uczniowie wyrzucali wiele złych duchów (Dz 5,16.12; 8,5-8).

⁵ J.A. Sayes, *Szatan. Rzeczywistość czy mit?* Kraków 2003, s. 51.

⁶ Por. B. Maggioni, *Chrystus i szatan w Ewangelii Markowej*, w: *Zło w świecie*. Kolekcja Communio T. 7, red. T. Balter, Poznań 1992 s. 37; por. J. Czernski, *Szatan w Nowym Testamencie. Wykład wygłoszony na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach (24.05.2007 r.)*

⁷ B. Kocańda, *Posługa kapłana*, s. 143.

⁸ Mszał Rzymski (dalej: MR), Prefacja 17.

Posiadanie władzy nad złymi duchami przez Apostołów i uczniów nie wystarczało do przeprowadzania egzorcyzmów w imię Jezusa. Konieczna była ich osobista wiara w Jezusa Chrystusa oraz pragnienie pełnienia woli Boga⁹. Czytamy w *Dziejach Apostolskich* o zdarzeniu, gdzie zostaje wypowiedziana formuła: „*Zaklinam was przez Pana Jezusa, którego głosił Paweł...*” (Dz 19,13.15-16), na co zły duch nie tylko nie reaguje, ale atakuje wypowiadającego. Skuteczność wezwania imienia Jezusa nie ma charakteru magicznego, ale zależy od wiary wypowiadającego¹⁰.

Podczas egzorcyzmu św. Pawła w Tiatyrze dostrzegamy kontekst przypominający egzorcyzm Jezusa, gdyż Paweł rozmawia nie z osobą opętaną, ale z demonem. Wypowiada on formułę „*Rozkazuję ci w imię Jezusa Chrystusa, abyś z niej wyszedł*” (Dz 16,18). Skuteczność jej wypowiedzenia jest natychmiastowa – kobieta utraciła zdolności okultystyczne – „*w tejże chwili zły duch z niej wyszedł*” (Dz 16,18).

Apostołowie w swojej posłudze walczyli także z magią. Jest to jeden z elementów szeroko pojętej walki Apostołów z szatanem, na którego usługach działają magowie. Św. Piotr zwraca się do Szymona maga: „*Odwróć się więc od swego grzechu i proś Pana, a może ci odpuści twój zamiar. Bo widzę, że jesteś gorzką żółcią i wiązką nieprawości*” (Dz 8,22-23). Natomiast św. Paweł zwraca się do Elimasa: „*O synu diabelski pełny wszelkiej zdrady i wszelkiej przewrotności, wrogu wszelkiej sprawiedliwości, czyż nie zaprzestasz wykrzywiać prostych dróg Pana?*” (Dz 13,10).

2. Powszechna praktyka egzorcyzmów na przestrzeni wieków

W początkach chrześcijaństwa egzorcyzmowanie nie było posługą ani funkcją, lecz – jak pisze R. Laurentin – było „łaską charyzmatyczną każdego chrześcijanina”¹¹. Świadectwa tego znajdujemy u św. Ireneusza z Lyonu, który stwierdza, że prawdziwi uczniowie Jezusa w Jego imię wypędzają demony¹². Św. Justyn natomiast pisze, że w Rzymie w tamtym czasie było wielu opętanych i zostali oni egzorcyzmowani przez wielu chrześcijan w imię Jezusa Chrystusa. „*Nasi mężowie obezwładniają i wypędzają demony nawet, gdy nie potrafili ich uleczyć inni egzorcyci czy uzdrawiacze stosujący zaklęcia i leki*”¹³.

⁹ Zob. B. Kocańda, *Posługa kapłana*, s. 146.

¹⁰ Tamże.

¹¹ R. Laurentin, *Szatan – mit czy rzeczywistość?*, Warszawa 1997, s. 91.

¹² Zob. B. Kocańda, *Posługa kapłana*, s. 150.

¹³ Św. Justyn, *Apologia II*, 6, cyt za: B. Kocańda, *Posługa kapłana*, s. 150.

Warto wspomnieć zmagania z szatanem Antoniego Pustelnika, nauczanie katechetyczne Cezarego z Arles, czy „Demonologię” św. Augustyna. Biskup Hippony sam sprawował dwukrotnie egzorcyzmy nad pewną kobietą i młodzieńcem, o czym wiemy z jego pism¹⁴. Minucjusz Feliks w dziele „Octavius” wskazał na dwa kierunki skuteczności egzorcyzmów mówiąc, że zależy to od wiary opętanego i od mocy charyzmatu egzorcysty¹⁵.

Orygenes wskazuje, że egzorcyci czerpią siłę nie z magicznych zaklęć, lecz z imienia Jezusa, oraz z odczytywania Jego historii. Chodziło o głośne odczytywanie tekstów Pisma św. i Ewangelii podczas sprawowania egzorcyzmów¹⁶.

a. Rozwój posługi

W Kościele poapostolskim wyodrębniły się dwa przenikające się kierunki egzorcystyczne: uwalnianie opętanych i egzorcyzmowanie w ramach sprawowania sakramentu Chrztu świętego. Do biskupa należało w Wielką Sobotę wkładanie rąk na każdego kandydata do chrztu i egzorcyzm. Do obrzędu należało również tchnienie w twarz osoby zniewolonej przez złego, znak krzyża na czole, uszach i nosie uwalniające poszczególne zmysły od działania złego ducha oraz namaszczenie poświęconym olejem. Z racji dużej ilości katechumenów oraz długości modlitw sprawowanych nad każdym indywidualnie biskup powierzał tę posługę braciom, czyli świeckim chrześcijanom posiadającym charyzmat egzorcyzmowania¹⁷.

W Rzymie w połowie III w. egzorcyci posiadali oddzielne miejsce w hierarchii kościelnej. List papieża Korneliusza z 251 r. zaświadcza, że wówczas w Kościele rzymskim było 46 kapłanów, 7 diakonów, 7 subdiakonów, 42 akolitów oraz 52 razem wziętych egzorcystów, lektorów i ostiariuszy¹⁸.

Od IV w. wymogi organizacyjne oraz ryzyko związane z posługą egzorcystów skłaniały przełożonych Kościołów lokalnych do konkretnych działań dla uregulowania statusu egzorcystów i określenia kryteriów rozpoznawania opętań. Poświadczają to dokumenty synodów: w Elwirze (305 r.), w Kartaginie (398 r.), w Orange (441r.), w Toledo (657 r.), I-go w Mediola-

¹⁴ Zob. B. Kocańda, *Posługa kapłana*, s. 160.

¹⁵ Tamże, s. 152.

¹⁶ Tamże, s. 153.

¹⁷ Zob. tamże, s. 154-156.

¹⁸ R. Laurentin, *Szatan*, s. 94.

nie (1565 r.), IV w Mediolanie (1576 r.) oraz w Salerno (1596 r.). Synody laodycejski (341r.) i antiocheński (342 r.) wspominają o tym, że posługę egzorcyzmowania mógł zlecić każdy kapłan. Jednak List papieża Innocentego I z 416 r. świadczy, że posługę egzorcysty opętanych rezerwowano tylko dla diakonów i kapłanów za zgodą biskupa. Wyraźnym dowodem wyświęcania egzorcysty przez biskupa połączonego z wręczeniem tekstu modlitw egzorcyzmujących są Statuta Ecclesiae Antiqua, kan. 95 oraz Dekret Gracjana¹⁹. Tak więc pomiędzy III a V wiekiem, w Kościele Zachodnim dar charyzmatyczny egzorcyzmowania uległ przemianie w posługę kapłańską zlecaną przez biskupa. W Kościele Wschodnim do dzisiaj pozostał on posługą charyzmatyczną.

Od Soboru Trydenckiego na Zachodzie egzorcystat jako święcenia niższego stopnia stał się niezbędnym etapem prowadzącym ku kapłaństwu. Jednak definitywnego zastrzeżenia posługi egzorcyzmowania opętanych dla kapłanów dokonał papież Pius XI w 1926 r. rewidując Rytuał Rzymski z 1614 r. Papież Paweł VI w motu proprio „*Ministeria quaedam*” (15.08.1972) zniósł święcenia egzorcystatu, które były już tylko stopniem przygotowującym do kapłaństwa i miały znaczenie duchowe i ascetyczne, a nie formę udzielanej i wykonywanej posługi egzorcysty. Faktycznie, już od wielu wieków, opętanych egzorcyzmowali tylko kapłani i diakoni za pozwoleniem biskupa²⁰.

b. Dowartościowanie posługi w praktyce

Apostołowie i ich następcy wyróżniali się gorliwością w głoszeniu Dobrej Nowiny. Prześladowania pierwszych wieków nie przeszkadzały im ekspansywnie działać i rozprzestrzeniać wiarę katolicką. Wielu ewangelizatorów-egzorcystów wędrowało z miejsca na miejsce pełniąc posługę uwalniania. Posiadanie charyzmatu uwalniania było znakiem rozpoznawczym misjonarzy chrześcijańskich. Jednak w ujęciu pogańskiego otoczenia byli oni bardzo często posądzeni o wróżbiarstwo i magię oraz podejrzewani, że wypędzają złe duchy mocą złych duchów. Za uprawianie magii i wróżbiarstwa w tamtym czasie, według kodeksów prawno-cywilnych groziła kara śmierci. Pomimo tego jednak, w Kościele aż do XII w. utrzymała się praktyka, że wędrowni misjonarze egzorcyzmowali potrzebujących tej posługi²¹.

¹⁹ Zob. B. Kocańda, *Posługa kapłana*, s. 157-158.

²⁰ Tamże, s. 158.

²¹ Tamże, s. 152; por. Gabriele Amorth pisze, że ikonografia potwierdza sprawowanie egzorcyzmów. Powstawały zarówno wizerunki szatana, jak również obrazy przedstawiają-

G. Amorth pisze, że od VI do XII w. praktykowanie egzorcyzmów przeżywało swój rozkwit zarówno w Kościele Wschodnim jak i Zachodnim, a w kościołach nie brakowało egzorcystów²². Według G. Amortha od XII do XVII w. w sprawowaniu posługi egzorcyzmowania w Kościele miał miejsce smutny okres i ciemne stulecia. Kościół zszedł na pozycje jurydyczne i inkwizycyjne. Zamiast egzorcyzmować czarownice, czy osoby związane z magią i okultyzmem Kościół oscylował raczej w kierunku wymierzania im kar²³.

Amorth zauważa, że od XVIII w. Kościele miała miejsce silna reakcja na wybryki przeszłości, która przyniosła totalny brak zainteresowania diabłem i jego działaniem. Była to reakcja skrajnie przeciwna i równie nieracjonalna, jak ciemne wieki inkwizycji²⁴. Tendencje racjonalistyczne i fascynacja naukami empirycznymi spowodowały, że w seminariach, na uniwersytetach i uczelniach kościelnych mało mówiono o obecności i działaniu szatana. Niektórzy teologowie, w tym także bibliści, negowali działanie szatana, a nawet jego istnienie, jak również sprawowanie egzorcyzmów przez Jezusa Chrystusa. Wskutek tego w wielu krajach Zachodu osłabła lub nawet zanikła praktyka egzorcyzmowania²⁵.

Kryzys ostatnich dziesięcioleci

Przemilczanie tematu istnienia i działania szatana zaowocowało kryzysem myślenia i nauczania kościelnego oraz praktyki duszpasterskiej w dziedzinie sprawowania egzorcyzmów. Wyraźne stanowisko w sprawie istnienia szatana oraz walki duchowej zajął papież Paweł VI. Mocno reagował on na zaistniałe uśpienie Kościoła w tej dziedzinie pod wpływem tendencji racjonalistycznych oraz wydarzeń historycznych, o których mówi G. Amorth.

ce działalność egzorcystów. Autor napotkał w XI-wiecznym kościele, w czeskiej parafii Porici nad Sazavou, w archidiecezji praskiej stary obraz przedstawiający egzorcyzm dokonywany przez przybyłego na teren Czech zakonnika, misjonarza z Irlandii. G. Amorth, *Egzorcysty i psychiatry*, Częstochowa 2002, s. 26.

²² Tamże, s. 25.

²³ Zob. Tamże, s. 27-30; por. Amorth wspomina również o chlubnych wyjątkach, gdzie arcybiskup Cambrai we Francji Luigi de Berlaymont nie wydał inkwizycji siostry zakonnej, która wcześniej zawarła pakt z diabłem i była czarownicą, ale zarządził jej egzorcyzmowanie. Dzięki temu po roku modlitw została uwolniona i przeżyła jeszcze wiele lat jako wzorowa zakonnica.

²⁴ Tamże, s. 31.

²⁵ Tamże, s. 32-36.

Paweł VI wobec błędnego pojmowania demonologii przez niektórych teologów w swojej homilii (29.06.1972 r.) stwierdził: „w obliczu sytuacji Kościoła współczesnego odnosimy wrażenie, że swąd szatana przedostał się pewnymi szczelinami do Ludu Bożego (...) Wierzymy w działanie szatana, które dokonuje się dziś w świecie, właśnie po to, aby wprowadzać zamęt, by niszczyć owoce soboru i by przeszkadzać Kościołowi”. Po tej homilii papieża ostro krytykowano, a nawet kpiono z niego i wyśmiewano²⁶. Wielu dziennikarzy powtarzało stwierdzenia tak zwanych postępowych teologów, że dzisiaj mówienie o szatanie jest powrotem do średniowiecza. Jednak okazało się, że nie był to powrót do średniowiecza, ale powrót do czasów Jezusa i do Ewangelii.

W 1975 r. Kongregacja Nauki Wiary wydała dokument „Wiara chrześcijańska i demonologia” dla pouczenia wiernych, a szczególnie teologów, o obowiązującej w Kościele katolickim demonologii. Jednakże kryzys, który przelał się przez Europę nie ustał wraz z wydaniem tego dokumentu. Ujawnia się on aż do chwili obecnej zarówno w sceptycyzmie niektórych teologów wobec działania szatana, w kwestionowaniu występowania opętań demonicznych, próbach tłumaczenia objawów działania szatana w sposób naturalistyczny oraz w błędnym odwoływaniu się do możliwości psychiatrycznego wyjaśnienia wszystkich objawów wskazujących na obecność złych duchów²⁷.

Dobitnym przejawem kryzysu występującego zarówno w społeczeństwie jak i w Kościele, są wypowiedzi i postępowanie ówczesnych lekarzy psychiatrów, ludzi nauki, sądownictwa oraz Kościoła wobec znanego przypadku opętania Niemki Anneliese Michel²⁸. Ta źle wyjaśniona z punktu widzenia nauki historia wywarła duży wpływ na osłabienie duszpasterstwa egzorcystów na całym katolickim Zachodzie, a zwłaszcza w Niemczech²⁹. Francuskie oblicze tego kryzysu opisuje G. Amorth, gdy stwierdza, że znaczny odsetek spośród mianowanych ok. 80. francuskich kapłanów-egzorcystów nie uznaje szatana za osobę lub nie wierzy w jego działanie. Z powodu nie-

²⁶ J.R. Sayes, *Szatan*, s. 95.

²⁷ Współczesna psychiatria, opierając się na bogatszym doświadczeniu klinicznym, nie aspiruje do wyjaśnienia wszystkich ludzkich przeżyć i stanów. Aktualna Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania ICD – 10 w punkcie F 44. 3 ujmuje trans i opętanie. Odróżnia ten stan od innych zaburzeń psychicznych i mówi o ovladnięciu osoby przez inną osobowość lub ducha. Zob. ICD 10. *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania. Opisy kliniczne i wskazówki diagnostyczne*, Kraków – Warszawa 1997, s. 135-136.

²⁸ Zob. F. Goodman, *Egzorcyzmy Anneliese Michel*, Gdańsk 2005, s. 235-309.

²⁹ A. Posacki, *Egzorcyzmy, opętanie, demony*, Radom 2005, s. 25-26.

właściwej formacji odsyłają wszystkich pacjentów do psychiatrów i nie posługują modlitwą³⁰.

3. Posługa uwalniania w dobie nowego Rytuału

Już w rytuale bizantyńskim (ok. 350 r.) znajdujemy długie egzorcyzmy św. Bazylego i św. Jana Chryzostoma. Pod koniec VIII w., mnich Alcuin umieścił w dodatku do Sacramentarium Gelasianum własne formuły i te weszły w skład, w teksty słynnego rytuału Pawła V (17.06.1614 r.), który funkcjonował w wydaniu reformowanym aż do naszych czasów³¹.

Jan Paweł II przynajmniej trzykrotnie podejmował posługę egzorcyzmowania. Papież – Polak zaaprobował i podpisał nowy obrzęd 01.10.1998 r. Polski przekład pt. „*Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne*” wydano w Katowicach – 28.02.2002 r. Wstęp do Rytuału zawiera świadectwa Pisma św. określające funkcje i nazwy diabła i złe duchy oraz ich działanie sprzeciwiające się dziełu Chrystusa. Stwierdza on „*w ciągu całej historii ludzkiej toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności i trwać będzie aż do ostatniego dnia*” (NRE 2).

Wprowadzenie teologiczne i pastoralne do Rytuału rozwija refleksję nad misją Kościoła i omawia naturę egzorcyzmów (NRE 1-12). Charakteryzuje również szafarza, czyli kapłana-egzorcystę. Rytuał mówi: „*ilekroć w rytuale używamy stwierdzenia egzorcysta zawsze należy mieć na uwadze kapłana – egzorcystę*” (NRE 13). Podany jest układ treści, wreszcie uwarunkowania życia osoby opętanej i normy adaptacyjne dla Konferencji Episkopatu.

a. Warunki sprawowania egzorcyzmu większego

Rytuał zastrzega, że u osób cierpiących już na jakąś chorobę, tu zaznaczę: kiedy już wiadomo, że jest to konkretna określona choroba zwłaszcza psychiczna, nie należy łatwo wierzyć w opętanie.

U osób uskarżających się na pokusy, opuszczenie i udręczenie nie należy dawać łatwo wiary w opętanie. Nie dać się zwieść oszukańczym sztuczkom diabła, że choroba jest czysto naturalna, stosowanym sztuczkom w celu odciążenia od egzorcyzmu.

Warunkiem przystąpienia egzorcysty do egzorcyzmu jest jego „*moralne przekonanie, że osoba nad którą ma sprawować egzorcyzm, jest naprawdę*

³⁰ G. Amorth, *Egzorcycyści*, s. 40-45.

³¹ B. Kocańda, *Posługa kapłana*, s. 160-161.

opętana przez diabła” (NRE 14). Do rozpoczęcia egzorcyzmu nie jest konieczne absolutne przekonanie egzorcysty o opętaniu osoby, ale pewność moralna, czyli własne przekonanie sumienia³².

Decyzję o zastosowaniu egzorcyzmu należy podjąć rozważnie, „po wnikliwym zbadaniu sprawy. W miarę możliwości zasięgnąć opinii specjalistów w dziedzinie duchowej” (NRE 17). Po zbadaniu problemu od strony duchowej, Rytuał mówi o ewentualnej potrzebie konsultacji medycznej: „jeśli trzeba – zasięgnąć opinii lekarzy i psychiatrów, otwartych na sprawy życia duchowego” (NRE 17).

b. Modlitwy o uwolnienie, gdy nie występują objawy opętania

Wprowadzenie do rytuału stwierdza, że „egzorcysta, każdy kapłan lub diakon nie powinien odmówić duchowego wsparcia osobom, które sądzą, że są przedmiotem czarów, złego uroku lub przekleństwa jakie przez innych ludzi zostały sprowadzone na nich, na ich bliskich lub mienie” (NRE 15). Według tej księgi liturgicznej w powyższych przypadkach żaden kapłan, ani diakon nie powinien odmawiać wiernym modlitwy wspólnej lub modlitwy w ich intencji, prosząc dla nich o Boży pokój. Duchowej pomocy nie należy odmawiać również tym wierzącym, których zły nie dotyka wprost, ale którzy doznają pokus, czują się źle, pragną dochować wierności Panu Jezusowi, Ewangelii i zwracają się o taką pomoc (por. NRE 15)³³.

W dyskusji nad nowym rytuałem G. Amorth stwierdza dosadnie, że jest to arcydzieło niekompetencji, napisane przez osoby, nie mające w praktyce wiele wspólnego z egzorcyzmowaniem. Według Amortha pewność, że zły duch w kimś jest obecny, stawianą w Rytuale jako warunek przystąpienia do egzorcyzmu, można osiągnąć tylko po przeprowadzeniu modlitw o uwolnienie i egzorcyzmów³⁴. Podobnie uważają inni autorzy jak Adolf Rodewyk, Bogdan Kocańda, czy Ernst Alt egzorcysta Anneliese Michel, gdy mówią o potrzebie tak zwanego egzorcyzmu diagnostycznego lub próbnego³⁵.

³² S. Rosik, *Wezwania i wybory moralne*, Lublin 1992, s. 197-198.

³³ Por. P. Madre, *Uzdrowienie i egzorcyzm. Jak rozeznawać?*, Warszawa 2007, s. 247-287; por. B. Kocańda, *Jak pomagać cierpiącym z powodu działania złych duchów. Poradnik*, Kraków 2007, s. 148-160.

³⁴ G. Amorth, *Egzorcyci*, s. 142.

³⁵ B. Kocańda, *Posługa kapłana*, s. 238.

4. Egzorcyści w Polsce

W 1990 r. Episkopat Polski ustanowił regularną formację kapłanów – egzorcystów. Wówczas na krajowy zjazd formacyjny egzorcystów przybyło tylko 4. kapłanów. Liczba kapłanów egzorcystów mianowanych w ostatnich latach w Polsce ciągle rośnie. Pod koniec 2005 r. było już około 60. egzorcystów. Według danych z lutego 2008 w Polsce posługuje około 80. kapłanów egzorcystów³⁶. Według danych ks. dr Mariana Piątkowskiego, krajowego formatora kapłanów egzorcystów z ramienia Episkopatu Polski, tylko jedna diecezja w Polsce nie posiada jeszcze mianowanego egzorcysty. Na krajowe zjazdy formacyjne przybywają ciągle nowi kapłani zainteresowani tą problematyką, jak też delegowani kandydaci na egzorcystów.

*

Jak czytamy we wstępie do Rytuału, *Chrystus Pan przez swoje paschalne misterium śmierci i zmartwychwstania wyrwał nas z niewoli szatana i grzechu, obalił ich władanie i wyzwolił wszystko spod władzy złego. Ponieważ zaś wrogie i szkodliwe działanie diabła rozciąga się na osoby, rzeczy i miejsca, oraz ujawnia się w wielkoraki sposób, Kościół świadom tego, że dni są złe – jak mówi święty Paweł – nie ustaje w modlitwie, aby ludzie zostali zachowani od diabelskich zasadzek.*

SUMMARY

Exorcisms practiced by the Church

Numerous evangelical texts present Jesus' public life as a victory over Satan. Jesus drives out evil spirits with a word and power which he possesses. Texts featuring exorcisms contain a dialog between Jesus and not a sick person but an evil spirit. Miracles – Christ's exorcisms are a flag symbol of the coming of the Kingdom of God.

Messiah's actions demonstrated in New Testament are the source of Christian service of evicting demons. Jesus commanded His followers to expel evil spirits in his name.

In the post-apostolic church the practice of exorcising is done during the baptismal ceremony. Since the 12th century the service of expelling has

³⁶ Informator Krajowego zjazdu księży egzorcystów w Niepokalanowie (14.02.2008 r.)

weakened and since the 13th century under the influence of rationalism and empirical sciences very little has been mentioned about the presence of Satan. Consequently it led to the crisis lasting until modern times.

The turning point in changing the church views on this issue was Pope Paul VI's attitude and his statements. Nowadays, the practice of exorcising is developing intensively. The evidence for it is a new Ritual approved by Pope John Paul II in 1998 and a growing number of appointed priests to the function of exorcist and their regular formation, as well.

Magdalena Motyl